

Sygn. akt III AUa 586/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibieli
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek (spr.) SSA Anna Polak
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2012 r. w Szczecinie

sprawy T. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy i o wysokość świadczenia

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30 kwietnia 2012 r. sygn. akt VII U 1010/10

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 586/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 24 czerwca 2010 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił T. S. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W uzasadnieniu podano, iż orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 26 kwietnia 2010 roku wnioskodawca został wprawdzie uznany za częściowo niezdolnego do pracy od marca 2008 roku, jednakże w ostatnim dziesięcioleciu przed dniem złożenia wniosku - od 13 marca 1999 roku do 12 marca 2009 roku - ubezpieczony udowodnił jedynie 4 lata, 5 miesięcy i 1 dzień okresów ubezpieczenia, zamiast 5 lat wymaganych ustawą. Podobnie w ostatnim 10-leciu przed datą powstania owej niezdolności - od 1 kwietnia 1998 roku do 31 marca 2008 roku - nie udowodnił 5 lat ubezpieczenia, tylko 4 lata, 8 miesięcy, 2 dni (omyłka w podaniu okresu sprostowana postanowieniem z 12 kwietnia 2011 roku). Przy ustalaniu uprawnień do świadczenia nie uwzględniono okresu zatrudnienia od 5 czerwca 1989 roku do 30 listopada 1989 roku w Zakładzie (...) M. O. oraz od 1 czerwca 2003 roku do 30 września 2003 roku w (...) J. M., albowiem pracodawcy nie zgłosili wnioskodawcy do ubezpieczenia społecznego i nie opłacili z tego tytułu składek na ubezpieczenie społeczne.

Odwołanie od tej decyzji zaniósł T. S., domagając się jej zmiany. Podniósł, iż nie miał wiedzy na temat tego, że pracodawca nie zgłosił go do ubezpieczenia i nie opłacał należnych składek. Zwrócił uwagę, iż w świadectwie pracy z dnia 31 lipca 2004 roku widnieje zapis: „w czasie zatrudnienia zakład naliczał i odprowadzał składki na ubezpieczenie społeczne do ZUS I.". Poza tym to nie na pracownika, a na pracodawcy ciąży obowiązek odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne, przy czym zgodnie z utrwalonym orzecznictwem pracownik nie może ponosić szkody w związku z niedopełnieniem obowiązków przez pracodawcę.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy zaniósł o jego oddalenie za całości, podtrzymując argumentację analogiczną do zawartej w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Decyzją z dnia 16 stycznia 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. uchylił wio. decyzję odmowną z dnia 24 czerwca 2010 roku i przyznał T. S. okresową rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 marca 2009 roku (miesiąca zgłoszenia wniosku) do 30 kwietnia 2012 roku. Ustalając prawo do świadczenia w dalszym ciągu nie uwzględniono okresu od 5 czerwca 1989 roku do 30 listopada 1989 roku oraz od 1 czerwca 2003 roku do 30 września 2003 roku.

T. S. odwołał się od powyższej decyzji wskazując, iż winna przysługiwać mu renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Zdaniem skarżącego z winy organu rentowego tj. braku znajomości przepisów obowiązujących w Norwegii dotyczących uwzględniania okresów chorobowych, należne mu świadczenie przyznano z opóźnieniem. Z tego tytułu winny zostać mu przyznane stosowne odsetki.

Odpowiadając na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Wyjaśniono, iż z uwagi na odwołanie ubezpieczonego od decyzji z dnia 24 czerwca 2010 roku przeprowadzono postępowanie, na skutek którego ustalono, że wnioskodawca legitymuje się 5-cio letnim okresem ubezpieczenia przed dniem zgłoszenia wniosku o rentę, dlatego też przyznano mu rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Odnosząc się do roszczenia o wypłatę odsetek poinformowano, iż kwestię tą organ rentowy rozstrzygnął, odmawiając ubezpieczonemu wypłaty odsetek z przyczyn wskazanych w decyzji z dnia 2 marca 2012 roku. Od tej decyzji skarżącemu służą stosowne środki odwoławcze.

Postanowieniem z 21 marca 2012 roku Sąd połączył sprawy z obu odwołań do wspólnego rozpoznania i wyrokowania.

W toku postępowania ubezpieczony wniósł o przeliczenie renty z uwzględnieniem zarobków uzyskanych za czas pracy w Norwegii. Przedmiotowy wniosek Sąd przekazał Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, wydając postanowienie w dniu 27 kwietnia 2012 roku.

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2012r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych umorzył postępowanie w sprawie decyzji organu rentowego z dnia 24 czerwca 2010r., zmienił decyzję organu rentowego z dnia 16 stycznia 2012r. w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od dnia 1 marca 2009r. do dnia 26 kwietnia 2010r. oraz przyznał ubezpieczonemu prawo do uwzględnienia do stażu ubezpieczeniowego okresów pracy od 5 czerwca 1989r. do 30 listopada 1989r. oraz od 1 czerwca 2003r. do 30 września 2003r.

Sąd Okręgowy ustalił, że T. S.urodził się 4 października 1954 roku. Dnia 12 marca 2009 roku ubezpieczony złożył wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy.

Wnioskodawca był zatrudniony jako betoniarz w Zakładzie (...) należącym do M. O. w okresie od 5 czerwca 1989 roku do 31 marca 1991 roku. Skarżący nieprzerwanie od 1 lutego 2003 roku do 31 lipca 2004 roku, świadczył pracę, w pełnym wymiarze czasu pracy u pracodawcy (...) J. M.. Zajmował stanowisko mechanika samochodowego. Strony łączył stosunek pracy oparty na podstawie kolejno zawieranych umów o pracę. W świadectwie pracy wystawionym w dniu 31 lipca 2004 roku za ww. okres pracodawca w punkcie 6 oświadczył, że „w czasie zatrudnienia zakład naliczał i odprowadzał składki na ubezpieczenie społeczne w ZUS I.".

Były pracodawca nie potrafił wskazać, gdzie aktualnie znajdują się akta osobowe ubezpieczonego.

J. M. był zgłoszony jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w M., m.in. w spornym okresie tj. od 1 czerwca 2003 roku do 30 września 2003 roku. U wnioskodawcy rozpoznaje się: - nowotwór złośliwy esicy z przerzutami do węzłów chłonnych,

- stan po hemikolektomii lewostronnej i chemioterapii z powodu gruczolukoraka esicy z przerzutami do okolicznych węzłów chłonnych,

- przepuklinę brzuszną,

- stłuszczenie wątroby w obrazie USG u osoby otyłej.

W okresie od marca 2008 do 26 kwietnia 2010 roku ubezpieczony był całkowicie niezdolny do pracy z uwagi na: nowotwór złośliwy esicy z przerzutami do węzłów chłonnych, zastosowane leczenie operacyjne, długotrwałą chemioterapię (12 cykli) oraz okres rekonwalescencji po zastosowanym skojarzonym leczeniu onkologicznym.

Decyzją z dnia 16 stycznia 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w przyznał T. S. okresową rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 marca 2009 roku tj. od miesiąca zgłoszenia wniosku do 30 kwietnia 2012 roku.

Sąd Okręgowy uznał odwołanie wniesione przez ubezpieczonego za zasadne.

Sąd Okręgowy podniósł, że postępowanie w sprawie odwołania od decyzji organu rentowego z dnia 24 czerwca 2010 roku należało umorzyć w trybie art. 477¹³ k. p. c, w związku z wydaniem w toku postępowania decyzji z dnia 16 stycznia 2012 roku, przyznającej ubezpieczonemu prawo do częściowej, okresowej renty z tytułu niezdolności do pracy.

Zgodnie bowiem z treścią przywołanego art. 477¹³ k.p.c. zmiana przez organ rentowy zaskarżonej decyzji przed rozstrzygnięciem sprawy przez sąd - przez wydanie decyzji uwzględniającej w całości lub w części żądanie strony - powoduje umorzenie postępowania w całości lub w części. Poza tym zmiana lub wykonanie decyzji nie ma wpływu na bieg sprawy.

Z tych względów orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku.

W świetle powyższego niespornym pozostawało, że T. S. spełniał warunki do przyznania mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, spornym pozostawał natomiast stopień tej niezdolności. Strony odmiennie oceniały również możliwość uwzględnienia do stażu pracy ubezpieczonego okresów pracy od 5 czerwca 1989 roku do 30 listopada 1989 roku u M. O. oraz od 1 czerwca 2003 roku do 30 września 2003 roku u J. M. prowadzącego firmę (...) - (...) (..) z siedzibą w M..

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy przystąpił do ustalenia rzeczywistego stopnia niezdolności do pracy T. S..

Zgodnie z art. 57 i 58 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. 2009 Nr 153, poz. 1227 ze zm.) renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia następujące warunki:

1) jest niezdolny do pracy,

2) ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy - 5 lat w ostatnim dziesięcioleciu przed złożeniem wniosku lub przed dniem powstania niezdolności do pracy,

3) niezdolność do pracy powstała w czasie ubezpieczenia, lub w okresie równorzędnym z okresem ubezpieczenia albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od daty ustania tych okresów,

przy czym punktu 3-go nie stosuje się do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący, co najmniej 20 lat dla kobiety i 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy.

Pojęcie wspomnianej wyżej niezdolności do pracy zostało zdefiniowane w art. 12 ustawy emerytalnej. Zgodnie z nią osobą niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Ustawa ta wyróżnia dwa rodzaje niezdolności do pracy: całkowitą i częściową. Całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy, natomiast za częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 12 ust. 2, 3 ustawy).

W myśl art. 13 ustawy, przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się:

- stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji,
- możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Mając na uwadze, iż ocena stanu zdrowia wymaga wiadomości specjalnych, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy specjalistów z zakresu onkologii i gastroenterologii na okoliczność, czy odwołujący na dzień złożenia wniosku tj. na dzień 12 marca 2009 roku i na dzień wydania decyzji z dnia 24 czerwca 2010 roku był osobą całkowicie niezdolną do pracy.

Zdaniem biegłego gastroenterologa na dzień wydania decyzji z dnia 24 czerwca 2010 roku nie występowało takie naruszenie funkcji przewodu pokarmowego wnioskodawcy, które uzasadniałoby orzeczenie niezdolności do pracy. Biegły miał trudności z określeniem, czy w dniu 12 marca 2009 roku niezdolność do pracy występowała. Jak wskazał w tym zakresie winien wypowiedzieć się onkolog (opinia z 9 lutego 2011 roku).

Po przeprowadzonym badaniu oraz analizie dokumentacji medycznej biegły onkolog iv opinii z dnia 24 marca 2011 roku wyjaśnił, że badany jest niezdolny do pracy od marca 2008 roku do 26 kwietnia 2010 roku. Powodem całkowitej niezdolności do pracy jest rozpoznany nowotwór złośliwy esicy z przerzutami do węzłów chłonnych, zastosowane leczenie operacyjne, długotrwała chemioterapia (12 cykli) oraz okres rekonwalescencji po zastosowanym skojarzonym leczeniu onkologicznym.

Przewodniczący Komisji Lekarskich ZUS zgodził się z treścią opinii z dnia 9 lutego 2011 roku oraz z dnia 24 marca 2011 roku (k.48 akt).

Sąd Okręgowy również nie doszukał się jakichkolwiek podstaw by odmówić wiarygodności niniejszym opiniom. Ocena stanu zdrowia skarżącego dokonana przez biegłych powołanych przez Sąd spełnia wszystkie wymagania stawiane przez Sąd opiniom biegłych i uwzględnia również wymogi prawne stawiane - przez ustawodawcę przy orzekaniu o niezdolności do pracy. Wydane przez biegłych opinie są jasne, a wnioski w nich zawarte logiczne.

Wydając orzeczenie w tym zakresie Sąd Okręgowy oparł się głównie na opinii biegłego z zakresu onkologii, w której stwierdzono, że odwołujący jest całkowicie niezdolny do pracy od marca 2008 roku do 26 kwietnia 2010 roku. Opinia gastroenterologa została uwzględniona w części dotyczącej rozpoznania. Sama ocena zmian w narządzie pokarmowym bez powiązania jej z zewnętrznymi bodźcami w postaci np. chemioterapii była niewystarczająca. Zważywszy, iż biegły gastroenterolog w swojej opinii podał, iż pełniejszej oceny stanu zdrowia skarżącego może dokonać właśnie biegły onkolog, Sąd oparł się na opinii onkologicznej, w której biegły ocenił całokształt czynników wpływających ówczesnie na stan zdrowia ubezpieczonego.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, że u wnioskodawcy występowała całkowita niezdolność do pracy od marca 2008 roku do 26 kwietnia 2010 roku, w związku z rozpoznaniem nowotworem złośliwym esicy z przerzutami

do węzłów chłonnych, zastosowanym leczeniem operacyjnym, długotrwałą chemioterapią (12 cykli) oraz okresem rekonwalescencji po zastosowanym skojarzonym leczeniu onkologicznym.

Tym samym Sąd Okręgowy uznał zaskarżoną decyzję organu rentowego z dnia 16 stycznia 2012 roku za wadliwą i w oparciu o treść art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił ją w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od dnia 1 marca 2009 roku do dnia 26 kwietnia 2010 roku, o czym orzekł w punkcie II sentencji wyroku.

Ponadto analiza zgromadzonego materiału dowodowego doprowadziła Sąd Okręgowy do przekonania, że ubezpieczony słusznie domagał się uwzględnienia do stażu ubezpieczonego zakwestionowanych przez organ rentowy okresów pracy: od 5 czerwca 1989 roku do 30 listopada 1989 roku oraz od 1 czerwca 2003 roku do 30 września 2003 roku. Odmawiając zakwalifikowania ww. okresów Zakład Ubezpieczeń Społecznych powoływał się na brak dokumentów potwierdzających opłacenie składek na ubezpieczenie w tych okresach oraz brak zgłoszenia odwołującego do ubezpieczenia przez płatników M. O. oraz J. M..

Oceniając przedmiotową kwestię Sąd Okręgowy wskazał, iż pierwszy z powyższych okresów miał miejsce przed wejściem w życie aktualnie obowiązujące ustawy emerytalnej, zaś drugi trwał już w trakcie jej obowiązywania.

W ugruntowanym orzecznictwie - podzielanym przez Sąd rozpoznający niniejszą sprawę - dominuje podgląd zgodnie z którym, dla uznania okresu zatrudnienia wykonywanego przed wejściem w życie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych za okres składkowy w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 6 ust. 2 tej ustawy, nie jest wymagane wykazanie przez osobę ubiegającą się o emeryturę lub rentę opłacania przez pracodawcę składek na pracownicze ubezpieczenie społeczne (tak Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z 10 stycznia 2012 r., III AU a 1535/11).

Do uznania okresu pracy od 5 czerwca 1989 roku do 30 listopada 1989 roku wystarczającym było zatem wykazanie przez wnioskodawcę, iż był on wówczas zatrudniony w Zakładzie (...) w oparciu o umowę o pracę, na pełen etat.

W ocenie Sądu Okręgowego ubezpieczony w wystarczający sposób udowodnił powyższą okoliczność przedkładając stosowne świadectwo pracy. Z dokumentu tego nie wynika by odwołujący w trakcie zatrudnienia w Zakładzie (...) korzystał z urlopów bezpłatnych, czy też miał przerwy w pracy z innych przyczyn. Brak również wzmianki by świadczył pracę w innym niż pełen wymiar czasu pracy. Przeto Sąd nie znalazł podstaw do odmowy wliczenia ww. okresu do stażu ubezpieczeniowego.

Drugi ze spornych okresów tj. dotyczący pracy w firmie należącej do J. M. (rok 2003) ma miejsce, jak już wyżej wspomniano, pod rządami aktualnie obowiązującej ustawy emerytalnej z 17 grudnia 1998 roku oraz ustawy z dnia 13 października 1998 o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz. U. 2009 Nr 205, poz. 1585 ze zm.). W związku z czym warto się w tym miejscu odwołać do dokonanej przez Sąd Najwyższy wykładni pojęcia „okresu opłacania składek na ubezpieczenie społeczne” na gruncie art. 6 ustawy emerytalnej (wyrok z 6 kwietnia 2007 r., II LK 185/06). W przywołanym orzeczeniu Sąd Najwyższy wywiódł, że w obecnym stanie prawnym obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie społeczne zarówno w części obciążającej pracodawcę, jak i pracownika, spoczywa na pracodawcy - płatniku (art. 17 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Wykonywanie przez pracodawcę tego obowiązku jest niezależne od pracownika, zatem zaleganie pracodawcy ze składkami lub uchylanie się od ich opłacania powodowałoby brak środków na indywidualnym koncie pracownika, co miałoby wpływ na wysokość przyszłych świadczeń. W związku z tym został wprowadzony mechanizm chroniący pracownika przed skutkami niezależnego od niego zaniechania. W trybie określonym przepisem art. 40 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych Zakład Ubezpieczeń Społecznych dokonuje na koncie ubezpieczonego uzupełnienia kwoty składek nieuregulowanych przez płatnika. Jeżeli tryb ten zostanie wyczerpany, okres zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, w którym pracownik otrzymuje wynagrodzenie, jest okresem ubezpieczenia, czyli okresem składkowym, niezależnie od tego, czy pracodawca opłacił składki na ubezpieczenie.

Nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, iż T. S. nie można było zakwalifikować jako płatnika składek na ubezpieczenie społeczne w okresie od 1 czerwca 2003 roku do 30 września 2003 roku. Płatnikiem był bowiem wtedy jego pracodawca J. M. figurujący ówczesnie jako osoba (...).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym w szczególności zeznania świadków M. K., M. G., wyjaśnienia ubezpieczonego oraz świadectwa pracy z dnia 31 maja 2003 roku i z 31 maja 2003 roku, świadczy, że odwołujący był zatrudniony w ramach kolejnych umów o pracę, nieprzerwanie, w pełnym wymiarze czasu pracy i ww. firmie m.in. od 1 czerwca 2003 roku do 30 września 2003 roku.

Powyższe dowody są w ocenie Sądu Okręgowego spójne i logiczne, nie budzą wątpliwości, dlatego też na ich podstawie dokonano ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia kwestii spornej.

Zarówno M. K., jak i M. G. zeznali wprost, iż w spornym okresie w pracy skarżącego nie występowały jakiegokolwiek przerwy. Żadna z pozostałych osób słuchanych w charakterze świadka nie zeznała odmiennie tj. nie podała, iż takie zdarzenia miały miejsce. Z uwagi na to, iż J. F. i B. P. nie byli w stanie wskazać choćby zbliżonych ram czasowych pracy ubezpieczonego w firmie (...), ich zeznania, choć nie odbiegające w znacznej mierze od zeznań pozostałych osób, są najmniej istotne dla rozstrzygnięcia sporu. Z kolei świadek K. Z. potwierdził, iż ubezpieczony w ramach spornego zatrudnienia pracował w pełnym wymiarze czasu pracy, co najmniej osiem godzin dziennie, jak wyjaśnił będąc mechanikiem T. S. zajmował się naprawą samochodów.

Z treści świadectw pracy dotyczących tego okresu również można wysnuć wniosek, iż ubezpieczony swą pracę wykonywał stale. Sam ubezpieczony także podtrzymywał, że pracę wykonywał stale na podstawie kolejno zawieranych umów o pracę.

Nadto, z ustaleń Sądu Okręgowego wynika również, iż były pracodawca w zakwestionowanym okresie był zgłoszony jako osoba stale prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, z tego płynie domniemanie, iż działalność tą cały czas prowadził bez jej zawieszania itp.

W związku z czym brak okoliczności faktycznych, które przemawiałyby za przerwaniem przez skarżącego pracy właśnie w okresie od 1 czerwca 2003 roku do 30 września 2003 roku (podobne uwagi można skierować do okresu zatrudnienia u M. O.).

Z tego względu Zakład Ubezpieczeń Społecznych winien uwzględnić w stażu ubezpieczeniowym skarżącego ww. okres pracy w całości.

Sąd Okręgowy rozstrzygający przedmiotową sprawę stanął na stanowisku, iż sam fakt nieodprowadzenia przez pracodawcę składek za niektóre okresy zatrudnienia nie może automatycznie rodzić negatywnych konsekwencji dla pracownika. Stanowisko to jest analogiczne z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z 4 marca 2006 roku, sygn. akt I UK 205/05 : „nierzetelne wypełnienie obowiązków pracodawcy w przedmiocie opłacania składek na ubezpieczenie społeczne za zatrudnionego pracownika nie może wywoływać ujemnych konsekwencji dla tego ostatniego”.

Organ rentowy dysponował środkami umożliwiającymi mu wyegzekwowanie należnych składek, skoro tego nie uczynił, nie może teraz obarczać skutkami swoich zaniechań T. S..

Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że ubezpieczony kierował się zapisem zawartym w pkt 6 świadectwa pracy stanowiący mianowicie, iż „w czasie zatrudnienia zakład naliczał i odprowadzał składki na ubezpieczenie społeczne w ZUS I.”. W związku z czym mógł pozostawać w przekonaniu, że byłby pracodawca dopełnił formalności wobec organu rentowego i zarejestrował go jako osobę podlegającą ubezpieczeniu społecznemu oraz opłacał z tego tytułu składki.

Biorąc pod uwagę wszystko powyższe, Sąd Okręgowy przyznał ubezpieczonemu T. S. prawo do uwzględnienia do jego stażu ubezpieczeniowego okresów pracy: od 5 czerwca 1989 roku do 30 listopada 1989 roku u M. O. i od dnia 1 czerwca

2003 roku do 30 września 2003 roku u J. M. prowadzącego firmę (...) z siedzibą w M., czemu dał wyraz w punkcie III sentencji orzeczenia.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł organ rentowy, zaskarżył pkt 3 wyroku wnosząc o jego zmianę i oddalenie w tej części odwołania.

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2012r.r. Sąd Okręgowy w Szczecinie przyznał wnioskodawcy prawo do uwzględnienia do jego stażu ubezpieczeniowego okresów pracy od 5 czerwca 1989r. do dnia 30 listopada 1989r. u M. O. i od 1 czerwca 2003r. do dnia 30 września 2003r. u J. M. prowadzącego firmę (...) w M.. Odnośnie wcześniejszego okresu zatrudnienia, Sąd Okręgowy przyjął, iż dla uznania okresu zatrudnienia wykonywanego przed wejściem w życie ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych za okres składkowy w rozumieniu art.6 ust. 1 pkt 1 i art.6 ust.2 tej ustawy⁷, nie jest wymagane wykazanie przez osobę ubiegającą się o emeryturę lub rentę opłacania przez pracodawcę składek na pracownicze ubezpieczenie społeczne. Do uznania okresu pracy od 5 czerwca 1989r. do 30 listopada 1989r. wystarczającym było wykazanie przez wnioskodawcę, iż był zatrudniony w oparciu o umowę o pracę na pełen etat. Odnośnie okresu od 1 czerwca 2003 r. do 30 września 2003r. przypadającego pod rządami aktualnie obowiązującej ustawy emerytalnej, okres zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, w którym pracownik otrzymuje wynagrodzenie, jest okresem ubezpieczenia czyli okresem składkowym, niezależnie od tego czy pracodawca opłacił składki na ubezpieczenie. Taki wniosek Sąd Okręgowy wyciągnął interpretując przepis art. 40 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który chronić ma pracownika przed skutkami zaniechania przez pracodawcę opłacania składek. Wyrok w takim brzmieniu, zdaniem skarżącego, nie odpowiada prawu. W myśl art.6 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych okresami składkowymi są okresy opłacania składek na ubezpieczenie społeczne w wysokości określonej w przepisach o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych. Składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz chorobowe za pracowników obliczają, rozliczają i przekazują co miesiąc do Zakładu w całości płatnicy składek. Płatnicy składek, o których mowa wyżej, obliczają części składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz chorobowe finansowane przez ubezpieczonych i po potrąceniu ich ze środków ubezpieczonych przekazują do Zakładu (art. 17 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych).

W aktualnie obowiązującym systemie emerytalnym płatnik składek jest obowiązany przekazywać ubezpieczonemu na piśmie informacje dotyczące należnych składek, nie jest więc tak, iż ubezpieczony nie ma informacji na temat wysokości zgromadzonych na jego koncie składek i nie ma wpływu na wykonywanie przez pracodawcę obowiązku ich przekazywania. W przypadku niezgodności w otrzymanej informacji, pracownik ma możliwość złożenia wniosku o sprostowanie informacji zawartych w imiennych raportach miesięcznych, informując o tym fakcie ZUS. W razie nieuwzględnienia przez płatnika reklamacji, na wniosek ubezpieczonego ZUS przeprowadza postępowanie wyjaśniające.

Fakt opłacania składek na ubezpieczenie społeczne przez pracodawcę zarówno w części obciążającej pracodawcę jak i pracownika, nie oznacza w praktyce, iż zaleganie pracodawcy ze składkami lub uchylanie się od ich opłacania powoduje to, iż pracownik nie ma wpływu na wysokość zgromadzonych na swoim koncie środków, a konsekwencje nieopłacenia składek przez pracodawcę obciążać mają ubezpieczyciela.

Ubezpieczony w piśmie z dnia 4 lipca 2012r. wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja organu rentowego nie jest zasadna. Zakwestionowane przez organ rentowy okresy sporne zaliczone przez Sąd I instancji do stażu ubezpieczeniowego to okresy: od 5 czerwca 1989r. do 30 listopada 1989r. oraz od 1 czerwca 2003r. do 30 września 2003r. Argumentem przeważającym za brakiem możliwości zaliczenia tych okresów jest – zdaniem organu rentowego – brak dokumentów potwierdzających opłacanie składek na ubezpieczenie społeczne w tych okresach oraz brak zgłoszenia ubezpieczonego do ubezpieczenia przez płatników składek. W okresie od 5 czerwca 1989r. do 30 listopada 1989r. ubezpieczony zatrudniony był w Zakładzie (...) i na tę okoliczność przedłożył świadectwo pracy. Z dokumentu tego wynika, że ubezpieczony był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy,

na podstawie umowy o pracę, nie korzystał z urlopu bezpłatnego. Drugi sporny okres (od 1 czerwca 2003r. do 30 września 2003r.) został uwzględniony przez Sąd Okręgowy na podstawie zeznań świadków, wyjaśnień ubezpieczonego oraz świadectw pracy. Przedstawione dowody potwierdzają fakt zatrudnienia ubezpieczonego na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy i nieprzerwanie w zakładzie (...). Organ rentowy nie podważył prawdziwości dokumentów przeprowadzonych przez Sąd I instancji, zakwestionował jedynie podstawę prawną zaliczenia obu spornych okresów. Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia Sądu Okręgowego oraz kwalifikację prawną, przyjmując poczynione ustalenia jako własne bez potrzeby ich ponownego przytaczania.

Spór dotyczy zakwalifikowania okresów od 5 czerwca 1989r. do 30 listopada 1989r. oraz od 1 czerwca 2003r. do 30 czerwca 2003r. W rozpoznawanej sprawie ma zastosowanie przepis art. 6 ust. 1 powołanej ustawy o emeryturach i rentach, który stanowi, że okresami składkowymi są okresy ubezpieczenia (pkt 1) i okresy opłacania składek na ubezpieczenie społeczne w wysokości określonej w przepisach organizacji finansowaniu ubezpieczeń społecznych (pkt. 2). W punkcie 1 chodzi o okres ubezpieczenia na warunkach określonych w ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U, z. 2007 r. Nr 1.1, poz. 74), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1999 r. równoległe z ustawą o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W punkcie 2 chodzi o okresy popadające przed dniem 1 stycznia 1999 r. i ten przepis ma zastosowanie w niniejszej sprawie. Przepis art. 6 ust. 1 pkt 2 został przeniesiony z ustawy z dnia 17 października 1991r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.), która w miejsce dotychczasowych okresów zatrudnienia, równorzędnych i zaliczanych wprowadziła okresy składkowe i nieskładkowe i okres wymieniony w tym przepisie jest okresem obowiązywania tej ustawy (od 15 listopada 1991 r. do 31 grudnia 1998r.). Wcześniejszy okres objęty jest regulacją art. 6 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach. Z zatrudnieniem na podstawie umowy o pracę związany jest obowiązek ubezpieczenia społecznego oraz obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, co wynika z art. 6 ust. 1 pkt ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Obowiązek taki istniał również przed wejściem w życie tej ustawy na podstawie art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.), a na podstawie art. 33 ust. 1 składki na ubezpieczenie społeczne opłacał pracodawca z własnych środków. Pracownik nie miał (podobnie jak nie ma obecnie) wpływu na wywiązywanie się pracodawcy z tego obowiązku. Wymaga więc rozstrzygnięcia kwestia, czy użyte w przepisach art. 6 ust. 1 pkt 2 i art. 6 ust. 2 określenie "okresy opłacania składek na ubezpieczenie społeczne" w odniesieniu do. pracowniczego ubezpieczenia społecznego oznacza, że warunkiem uznania za okres składkowy okresu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę jest opłacenie przez pracodawcę składek na ubezpieczenie społeczne pracownika.

W obecnym stanie prawnym obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia społeczne zarówno w części obciążającej pracodawcę jak i pracownika spoczywa na pracodawcy - płatniku (art. 17 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Wykonywanie przez pracodawcę tego obowiązku jest niezależne od pracownika, zatem zaleganie pracodawcy ze składkami lub uchylanie się od ich opłacania powodowałoby brak środków na indywidualnym koncie pracownika, co miałooby wpływ na wysokość przyszłych świadczeń. W związku z tym został wprowadzony mechanizm chroniący pracownika przed skutkami niezależnego od niego zaniechania. W trybie określonym przepisem art. 40 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych dokonuje na koncie ubezpieczonego uzupełnienia kwoty składek nieuregulowanych przez płatnika. Jeżeli tryb ten zostanie wyczerpany, okres zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, w którym pracownik otrzymuje wynagrodzenie, jest okresem ubezpieczenia, czyli okresem składkowym w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1 w rozumieniu ustawy o emeryturach i rentach, niezależnie od tego, czy pracodawca opłacił składki na ubezpieczenie.

Uzależnienie uznania okresu zatrudnienia wykonywanego w poprzednim stanie prawnym za okres składkowy od opłacenia przez pracodawcę składek, kłóciłoby się z zasadą równego traktowania wszystkich ubezpieczonych sformułowaną w art. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Wprowadzałoby także zróżnicowanie pracowników pozostających w zatrudnieniu przed wejściem w życie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez nałożenie obowiązku wykazania faktu opłacenia składek na pracownicze ubezpieczenie społeczne tylko na niektórych a nie wszystkich pracowników. Na gruncie wydanego na podstawie art. 33 ust. 2 ustawy o organizacji i

finansowania ubezpieczeń społecznych rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (jednolity tekst: Dz. U. z 1993 r. Nr 68, poz. 330 ze zm.) obowiązek imiennego zgłaszania do ubezpieczenia społecznego miały zakłady pracy zatrudniające nie więcej niż 20 pracowników, a zakłady zatrudniające większą liczbę pracowników zgłaszały ich do ubezpieczenia przez podanie łącznej liczby pracowników zatrudnionych w okresie rozliczeniowym (§ 12 ust. 3 i 4). W przypadku nieuregulowania przez pracodawcę zatrudniającego więcej niż 20 pracowników składek na ubezpieczenie społeczne w należytym wysokości, nie było możliwości stwierdzenia faktu opłacenia składek na ubezpieczenie konkretnego pracownika.

Skoro wykazanie faktu opłacenia składek przez pracodawcę nie było wymagane do uznania większości pracowników za ubezpieczonych i w konsekwencji uznania ich okresu zatrudnienia za okres składkowy, nie można przyjąć, że dla wąskiej grupy pracowników wprowadzono dodatkowy warunek, jakim jest opłacenie składki przez pracodawcę.

Warunki

uzyskania prawa do świadczeń lub ich wysokości nie mogą być bowiem zróżnicowane w stosunku do pracowników w zależności od wielkości zatrudniającego ich zakładu pracy. W konsekwencji dla uznania okresu zatrudnienia wykonywanego "przed wejściem w życie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych za okres składkowy w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 2 i art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a tej ustawy nie jest wymagane wykazanie przez osobę ubiegającą się o emeryturę lub rentę faktu opłacenia przez pracodawcę składek na pracownicze ubezpieczenie społeczne.

Zgodnie z § 21 i 22 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. Nr 10, poz. 49 ze zm.) środkiem dowodowym stwierdzającym okresy zatrudnienia są pisemne zaświadczenia zakładu pracy o zatrudnieniu, a także zeznania świadków. Nie ma tu mowy o obowiązku przedkładania dowodów stwierdzających zgłoszenie do ubezpieczenia i opłacanie składek. Zapisy w ewidencji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o zgłoszeniu lub braku zgłoszenia do ubezpieczenia pracownika przez pracodawcę mającego, taki obowiązek mogą być brane pod uwagę przy ocenie wiarygodności dokumentu, lub innego dowodu stwierdzającego zatrudnienie. Jeżeli fakt pozostawania w zatrudnieniu został udowodniony, okres tego zatrudnienia jest okresem składkowym nawet w przypadku, gdy pracodawca nie zgłosił pracownika do ubezpieczenia. W ustalonym stanie faktycznym prawidłowe było potraktowanie okresu od 5 czerwca 1989r. do 30 listopada 1989r. oraz od 1 czerwca 2003r. do 30 września 2003r. jako okresów składkowych w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 2 i art. 6 ust. 2 pkt 1- lit. a ustawy o emeryturach i rentach, a zarzut naruszenia tych przepisów okazał się nieuzasadniony.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Romana Mrotek SSA Zofia Rybicka – Szkibiel SSA Anna Polak